Nro 90
D. 16. Kwietnia.
NIEDZIELA.
ROK 1826.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zgon Swiatopełka X. R. 1113.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JO. *Xie Welington* Feldmarszałek, wczoraj w południe, opuścił *Warszawę*, wracaiąc do *Londynu.*

Dziekan Wydziału Lekarskiego Królewskiego Uniwersytetu. — Podaie do wiadomości, iż w skutku złożonego cało kursowego examinu w dniach 16, 17 i 18 bieżącego miesiąca, mianowane zostały *wyuczonemi Akuszerkami* zdolnemi do praktykowania sztuki położniczej uczennice nastąpuiące: 1) Barbara z Wellejmutów *Piotrowska.* 2) Petronella z Napierkowskich *Rodakiewicz.* 3) Agnieszka z Sawickich *Hreorowicz.* 4) Ludwika z Cetwasserow *Swięcicka.* 5) Agnieszka z Laskowskich *Guczalska.* 6) Ewa z Tylewskich *Kalinowska.* 7) Józefa z Kwiatkowskich *Winterowa.* 8) Konstancja z Dognarowiczów *Romanowska.* 9) Katarzyna z Wiśniewskich *Studzińska.* 10) Emilja *Liebenauer.* Patenta zwyczajne mianowanym Akuszerkom z potrzebnemi formalnościami zostały wręczone. — w Warszawie d, 23 Marca 1826 r. — *Mile Brodziński S.U.*

Na ostatnich targach *Warszawskich* płacono za Korzec Żyta zło: od 7 i 3 sre: grosze, do 8 i pół. — Pszenicy od 11 do 17 i pół. — Jęczmienia od 7 do 8 i pół. — Owsa od 5 i gro: 5 do 6. — Siana furę iednokonną od 12 do 18, parokonną od 23 do 25. — Słomy furę zwyczajną od 4 do 5.

Tom drugi dzieła pod tytułem: o *Urządzaniu gospodarstw według zasod rozumowanego rolnictwa* iuż wyszedł z druku, Szanowni Prenumeratorowie odebrać go raczą w Księgarni *A. Brzeziny* przy ulicy Miodowej. Prenumerata na dwa tomy kosztuie zł: 13 gr: 10.

Ci którzy znali cnoty i światło uczonego ś. p. *Frederyka Rose*, byłego Rektora Szkoły Płockiej od roku 1804 do 1815, zapewne z upodobaniem oglądać będą poświęcony pamięci tego męża wizerunek, niedawno odlitografowany w *Warszawie.* Rzeczony wizerunek, iest do nabycia w *Warszawie* w Księgarni *Szteblera*, w *Płocku* u Professora *Zdżarskiego*, za zło: 1 gr. 15.

z *Kikoła.* — w Dniu 4 Kwietnia odbył się obrzęd żałobny po wiecznej pamięci ALEXANDRZE I. Cesarzu Wszech Rossji i Królu Polskim. Od rana odgłos dzwonów Kościoła Parafjalnego oznajmił tę smutną uroczystość, a o godzinie 8 zrana wszelkie Władze, również z rozrządzenia JW. Hrabi *Zboińskiego*, byłego Marszałka Sejmiku Obwodu Lipnowskiego i Dziedzica miasta Kikoła, Cechy iakie tylko tu exystuią były obecnemi na całem żałobnem nabożeństwie, o godzinie zaś 12, takowe przy zachowaniu wszelkiej formalności zakończonem zostało. Po czem ubodzy wszyscy iacy tylko się tu znajdowali, do JW. Hrabiego *Zboińskiego* wezwani zostali i tym iałmużna rozdaną była. — w Tymże dniu Synagoga Miasta tuteyszego podług swego obrządku, podobnież odprawiła żałobne nabożeństwo.

z Petersburga 19 Marca v.s. (z Dz. Peter.)
Ciało zmarłego CESARZA ALEXANDRA PAWŁOWICZA pogrzebiono w Soborze śś: *Piotra* i *Pawła*, po prawej stronie ołtarza, blisko Drzwi Królewskich, w iednym rzędzie z mogiłą błogosławionej pamięci CESARZA PAWŁA PIOTROWICZA. Tegoż dnia mogiła zupełnie została przykrytą, a nad nią, podobnie iak nad innemi, postawiony marmurowy sarkofag z napisem, okryty szkarłatem i otoczony balustradą. Nazaiutrz w Niedzielę d. 14, odprawiła się nad mogiłą obrzędem biskupim panichida.

Dziś iako w rocznicę wejścia wojsk Zjednoczonych do *Paryża*, N. Cesarz Jmć uskutecznił przegląd gwardjów i pułków do nich przyłączonych. Przeiechawszy konno szeregi podług starszeństwa dywizji uszykowane, N. PAN wraz z całym orszakiem równie licznym iak świetnym zatrzymał się na małym placu Admiralicji i stanął przy Pałacu Zimowym *Sołtyków* zwanym. Tam pułki wszystkie przeciągnęły przed Monarchą. Czas najpiękniejszy sprzyiał tej rewji. w Wilją dnia tego dla dopełnienia zamiarów zmarłego Cesarza, medal srebrny z wyobrażeniem Cesarza ALEXANDRA zawieszony na wstążkę koloru orderów *S. Jędrzeia* i *S. Jerzego*, przeznaczony do uwiecznienia wzięcia *Paryża* w 1815 roku, rozdany był wszystkim wojskowym maiącym szczęście należenia do tego wypadku. — Reskrypt N. Cesarza Jegomości. ,,*Do Feldmarszałka Naszego Xięcia* Wellingtona. Chcąc WPanu dać dowód Mego szczególnego poważania Jego wysokich zdolności i znakomitych zasług, które położyłeś dla całej Europy, miło Mi będzie nadać imie WPana iednemu z pułków wojska Moiego. Z tego powodu tego samego dnia 19 Marca, który przed 12 laty odznaczył się wzięciem *Paryża* w skutku pamiętnej walki, w której dobra sprawa winna Mu iest tak świetny tryumf, rozkazałem, ażeby pułk piechoty *Smoleński*, utworzony przez *Piotra Wielkiego*, i ieden z najcelniejszych wojska Moiego, który iuż znajdował się we Francji pod Jego rozkazami, zwał się odtąd pułkiem Xcia *Welingtona*, przez co chcę Mu dać dowód moiej stałej i szczerej przychylności. — w *Petersburgu* 19/31 *Marca* 1826. (podpisano) MIKOŁAJ.

Dostrzeżono, że w czasie uroczystości, z przyczyny zeszłego CESARZA obchodzonych, zawsze niemal sprzyiała piękna pogoda. Bywało, iż wieczorami, pada deszcz, lecz w dzień uroczystego wjazdu, parady, it:d:, niebo się wyiaśni, a słońce w całym blasku oświeca obchód. Natura rozweselała się nad kochankiem niebios. Teraz i ona widocznie dzieli z nami żal nad nienagrodzoną stratą. Przez cały pierwszy tydzień postu, iasna i sucha była pogoda, lecz w dniu wprowadzenia ciała zeszłego MONARCHY, niebo się zachmurzyło, śnieg padał, a wiatr dął ostry. W drugim tygodniu pogoda się ustaliła i była najpiękniejszą, aż do Piątku. Lecz w Sobotę, w dniu pogrzebu, chmury osłoniły horyzont, zaczął padać śnieg obfity, z gwałtowną zamiecią.

Jenerał-Porucznik *Orłów Denissów* w nadgrodę gorliwości okazanej przy przewiezieniu zwłok wiekopomnej pamięci Cesarza ALEXANDRA z *Taganrogu* do *Petersburga*, ozdobiony został orderem *S. Alexandra Newskiego*. — w Stolicy tutejszej zszedł z tego świata *Wielki Kapelan* wojska i flotty, Członek N. Synodu i Kommissji Szkół Duchownych, Protoierej Jan *Symonowicz Dzierżawin*.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

z Anglji.

Znowu zbieraią się obywatele w powiatach dla podania najusilniejszej prośby do *Parla-*

mentu izby dotąd trwaiące, a tak uciążliwie *prawo zbożowe* zniesionem zostało.— w *Jrlandji* na nowo burzą się umysły; ogłoszono kilka wypadków o przerwaniu spokojności. — Na pierwszych posiedzeniach *Parlamentu* po świętach, ma być podana obu izbom ważna *petycja* podpisana przez wiele dostojnych osób, aby swobody *Katolikom Jrlandzkim* nadane zostały.—w Zeszłym miesiącu żyć przestał 93letni szanowny Biskup dyecezji *Durham*, która czyni dochodu rocznie 800,000 zł: pol:—Powszechnie twierdzą w *Londynie* że Cesarz *Brezylski* nieopuści *Ameryki*, gdyż iego władza teraz iest bardzo potrzebną w nowym świecie. Słychać że Królewicz Portugalski *Don Michał*, zaręczony będzie z swą Synowicą Córką Cesarza *Brezylskiego* maiącą teraz lat 7; zaślubiny nastąpią gdy Xiężniczka dojdzie lat, a wtenczas Korona Portugalska im zostanie oddaną.

z Niemiec.

w Przewodnią Niedziele rozpoczęto w Archi Dyecezji *Wiedeńskiej* uroczystość *Jubileuszu* ogłoszonego na rok bieżący przez Ojca Sgo Leona XII, na całe *Rzymsko Katolickie Chrześcjaństwo*. Na processji uroczystej przewodniczył *Xże Arcy-Biskup Wiedeński*, która według życzenia Cesarza szła około zamku Cesarskiego, gdzie zgromadzony Lud spostrzegłszy swego ukochanego Monarchę, radosne wydawał okrzyki. — Owdowiała Xiężna *Nasauska* bawiąc iuż od dawna przy swoiej córce Arcy Xiężnie *Karolowej*, teraz iest tak obarczona chorobą, iż wątpią o iej wyzdrowieniu.—Zdaie się iż Jnfant Portugalski *Don Michał*, który dotąd mieszka w *Wiedniu* i ma dwór nader szczupły, pozostanie i nadal w tej stolicy.

Od Granic Tureckich.

Donoszą z *Zante* d. 12 z. m. że *Jbrahim Basza*, widząc iż przedsiewzięcie dobycia *Missolungji* szturmem iest niebezpieczne, postanowił na to miejce dobyć *Cytadellę Wasiladi*, ażeby przez to oblężonym odjąć Rybołostwo służące im dotąd powiększej części do żywności. Z tego powodu *Jbrahim* rozkazał wystawić pływaiące baterje, aby tym sposobem wziąść szturmem tę *Cytadelę*. Po wielu niebezpiecznych doświadczeniach udało się nakoniec *Jbrahimowi* d.9z. m. zdobyć *Wasiladę*. Walka wczasie szturmu była z obu stron najokropniejsza, gdyż z całego garnizonu tej *Cytadelli*, który się składał z 160 Greków, niepozostało, iak tylko 3 ludzi, którym darowano życie. To zdarzenie roztrzygnie los twierdzy *Missolongji*. — *Kollokotroni*, *Nikitas*, *Zaimi*, *Sissimi* i inni dowódcy Greccy przedsiewzieli napaść na *Trypolizę*, lecz rozporzędzenie ich było tak nierozsądne, iż pierwsi żołnierze Greccy którzy dostali się na mury tego miasta, w tejże chwili byli wzięci w niewolę przez *Francuzkiego Renegata Lesew* (teraz *Bolimana Beia*), którym rozkazał oberżnąć nosy i uszy, poczem odesławszy ich do obozu *Greckiego*, rozkazał powiedzieć *Kollokotroniemu*, aby drugim razem lepsze przedsiewziął srodki. —Utrzymuią iż P. *Stratfort Kaning* Poseł Angielski przy *Porcie Ottomańskim* będąc w *Hydrze*, miał mówić do Greckich Deputowanych, między którémi znajdował się *Maurokordato*, że *Grecy* nie są w stanie swoie złe prowadzone przedsiewzięcie, przywieść do skutku, przeto radził zaniechać dalszych zamiarów. — w *Peloponezie* panuie teraz zupełna *Anarchja*. Tak nazwany rząd *Grecki* rozwiązuie się. Wexle tego rządu które płacono a konto pożyczki w *Londynie*, zostały odesłane do *Grecji*. Mniemaią że *Kollokotroni* i iego stronnicy są zaprzedani *Turkom*. Późniejsze wiadomości z *Korfu* potwierdzaią wzięcie zamku obronnego *Wasiladi*; bomba nieprzyiacielska, która wpadła do składu pro-

chu ułatwiła zdobycie tej warowni. —

DONIESIENIA.

w Składzie Muzyki F. Klukowskiego, wyszły nowe Warjacie na Pjanoforte, skomponowane w Londynie przez Kalkbrennera, na pieśń „God save the king" cena zło. 2 gro. 15.

Z rękodzielni Lipkowskiej dostać można w Składzie JP. Sejdla przy ulicy Krakow: Przedmie: podług cen fabrycznych Barchanu w 3 rodzaiach to iest: łokieć po gr: 40 po gr: 50 i złp: 2 i bieloną bawełnę kręconą na pończochy, w składzie zaś JP. Velthusena przędzę bawełnianą do Tkania, to iest Prima, Secunda, Medio i Water Twist, podług cen iuż ogłoszonych w Kurjerze Warszawskim Nr 279 r z. nad to na knoty przędzę 2 i 3 drótową zwiianą na kłębki, podleiszej oko po złp: 9 alepszej po złp: 10.

Wyczytawszy w Kurjerze Warszawskim Nrze 87 ostrzeżenie, Kulpiński Doktor Medycyny oświadcza; iż gdy nabył praw 55,000 złp. przez Kommissją Hipoteczną zatwierdzonych, do Kamienicy N. 51 w Rynku Starego Miasta sytuowanej regaluiących się; daleko więc iest, od owego opisu; aby wypłata uzupełniona, a tym bardziej przewyżka za tę Possesję przez W. Wydorowską W.X. Kan: Gniewczyńskiemu, realizacji miejsce mieć mogła.

Niemka umieiąca oprócz własnego i polskiego ięzyka, dawać lekcje francuzkiego, tudzież w rysunkach świadoma, oraz wszelkich robot kobiecych tak pospolitych, iak szczególnych i pięknych, życzy sobie w Warszawie miejsca w funkcji Guwernantki albo Towarzyszki. Dalsza informacja powziąść można u Pani Poarje w iej składzie na Krakow: Przedmieściu w pałacu Krasińskich obok Kościoła S. Krzyża.

Arfa Paryzka Pedałowa, fabryki Nadermana, iest do sprzedania za pomierną cenę. Widzieć ią i o cenie zainformować można w składzie u JPani Poarje na Krakowskiem Przedmieściu w pałacu Krasińskich obok Kościoła S. Krzyża.

w D. 17 m. i r.b. o godzinie 10 zrana przy ulicy Elektoralnej w domu Nr 695 następuiące ruchomości iako to: Krzesła, Szafy, Stoły, Łóżka, Zegar ścienny, Garderoba męzka i żeńska, Bielizna, Pościel, narzędzia kuchenne, naczynia różne stelmaskie, drzewa iesionowego sztuk 54, bale iesionowe itd. przez publiczną licytacją niezawodnie sprzedane będą. —

A. Topolski Kom. Sąd.

w Dniu 13 b.m. zgubione zostały Sakwy iedwabne karmazynowe stare, w których znajdowało się złp: 20; Łaskawy znalazca, ieżeliby niechciał podzielić się częścią zgubionych pieniędzy, przynajmniej raczy oddać Sakwy wieloletnie do Drukarni Kurjera.

Uwiadamia się Sza: Publ:, iż d. 17 Kwiet: r.b. o godzinie 10 zrana prawnie zaięty Billard z wszelkiemi rekwizytami doniego należnemi tu w Warszawię przy ulicy Trębackiej Nr 641, przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze sprzedany będzie.

Jan Łabęcki Kom: T.C.W.M.

Przypadkie zgubiona została paczka Biletów do ciągnienia 635 w d.17 b.m. odbyć się maiącego przysposobionych, podpisem Kolektora oznaczonych, lecz żadnych Numerów stawionych ani rozkładu Gry, nieobejmuiących; znalazca takowych proszony iest ażeby za nadgrodą do Kollektora na nich podpisanego oddał, lub też do Dyrekcji Jene: Loterji złożył, w przeciwnym zaś razie ostrzega się znalazcę, iż z zdarzenia takowego korzyści nieprawej, bez ściągnięcia na siebie odpowiedzialności spodziewać się nie może.

Podpisana właścicielka domu w Warszawie przy ulicy Rynek Starego Miasta Nr 51, ostrzega niniejszym, że z WJX. Piotrem Gniewczyńskim, a teraz Cessjonarjuszem iego Józefem Kulpińskim Doktorem wiedzie proces, iuż w Sądzie najwyższej Jnstancji, względem uznania szacunku kupna i sprzedaży domu wspomnionego za zupełnie a nawet z przewyższą złp: 3,983 zapłacony, agituiący się. Żeby przeto nikt z osób trzecich, praw rzeczonego WJX. Gniewczyńskiego are wypłaty szacunku domu quaestionis pod pozorem niewiadomości, o zupełnem iuż tegoż szacunku przez podpisaną zaspokoieniu nabywać nieważył się; gdyż wszelkie ztąd wynikuąć mogące skutki, nierozwadze swoiej przypisać by musiał. — Wydorowska.

Kamienica o 4ch piętrach, niepotrzebuiąca żadnej reperacji, obok Jatek Szewckich w prost Piwnej ulicy pod Nr 134, iest zwolnej ręki każdego czasu do sprzedania. Jnformacja do u właściciela domu mieszkaiącego na 2gim piętrze.

☞ Na dniu 14m Kwietnia r.b. w Piątek po południu przy ulicy Piekarskiej zginął nie maiący iescze roku Piesek mały czarny, ma włos długi, z przodu niebardzo i do pół gładki, a z tyłu dłuższy i kręcony, mordkę czyli pysk ma obrośnięty włosem długim mieszanym, czarny z białym, pod szyią także czarny z białym włos długi, łapki na końcu białe. Ktoby go znalazł i oddał na drugie piętro od frontu pod N. 121 przy ulicy Piekarskiej, lub tamże dał znać gdzie się ten Piesek znajduje, prócz wdzięczności odbierze w nagrodę talarów 5.